

Sygn. III C 540/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Bitner

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Pacewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Sp. z o.o. w J. (...)

przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W.

o zapłatę

I. zasądza od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w J. (...) kwotę 723.279,36 (siedemset dwadzieścia trzy tysiące dwieście siedemdziesiąt dziewięć 36/00) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. obciąża Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. całością kosztów postępowania w sprawie, z uwzględnieniem całości kosztów wyszczególnionych w spisie kosztów przedstawionym przez stronę powodową, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Sygn. akt III C 540/14

UZASADNIENIE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością działająca w obrocie pod firmą (...) żądała od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. zapłaty 723.279,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że zawarła z pozwaną umowę przyznania pomocy w ramach programu PROW 2007-2013, na podstawie której Agencja zobowiązała się do wypłaty na rzecz powodowej spółki 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych uzgodnionej między stronami inwestycji. Powódka wykonała wszelkie ciężące na niej zobowiązania i zwróciła się do Agencji z wnioskiem o płatność. Przed dokonaniem wypłaty środków miał miejsce pożar wiaty magazynowej. Ponieważ w chwili wypłaty środków wiaty fizycznie nie istniała - pozwana odmówiła dofinansowania. Zdaniem powódki utrata jednego z elementów budowni przy zachowaniu realizacji celu operacji i spełnieniu wymogów formalnych przyznania środków nie może uzasadniać odmowy wypłaty.

Pozwana Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. W uzasadnieniu potwierdziła fakt zawarcia umowy przyznania pomocy, w ramach której wypłaciła powodce częściowe dofinansowanie w wysokości 12 447 607 zł z pominięciem m.in. kosztów budowy wiaty. W jej ocenie wypłata dofinansowania nie była możliwa w sytuacji, gdy jego przedmiot fizycznie nie istnieje oraz nie ma możliwości odbudowania go w terminie gwarantującym wywiązanie się przez powódkę z pozostałych zobowiązań umownych, które aktualizują się po wypłacie środków pieniężnych na rzecz beneficjenta. Powołała tu w szczególności obowiązek wykorzystywania budynków i budowli, na które została przyznana pomoc zgodnie z przeznaczeniem i celem operacji przez okres 5-ciu lat od dnia dokonania przez Agencję płatności ostatecznej. Zdaniem Agencji wypłata dochodzonych pozwem środków była więc bezcelowa, gdyż implikowałaby następnie żądanie ich

zwrotu. Na wypadek zaś, gdyby Sąd uznał, że Agencja pozostawała w zwłoce z wykonaniem swoich obowiązków umownych – twierdziła, że pomimo tego i tak żądanie pozwu jest niezasadne, albowiem powódka nie poniosła żadnej szkody. Po pierwsze bowiem, otrzymała wypłatę za spaloną wiatę od ubezpieczyciela; a jeśli nie pokryło ono całej szkody – to powódka sama się do tego przyczyniła, godząc się na to w zawartej z ubezpieczycielem ugodzie. Po wtóre zaś, nawet gdyby powódka otrzymała od Agencji tę część środków przypadającą na spaloną wiatę - i tak musiałaby je potem zwrócić – bo od pożaru wiaty do jej odbudowania musiałby minąć jakiś czas – zatem powódka nie dotrzymałaby 5-cioletniego obowiązkowego czasu utrzymania inwestycji – a w takim przypadku Agencja byłaby zobowiązana do zażądania od powódki zwrotu tych pieniędzy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 24 marca 2011 r. strony niniejszego procesu zawarły umowę przyznania pomocy nr (...) - (...) - (...) w związku z realizacją operacji w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (PROW) w zakresie osi 1: „Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego”, działania „Zwiększenie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”. Celem tej operacji było rozpoczęcie produkcji i sprzedaży wysokorentownego produktu jakim jest pellet powstający w wyniku przetwórstwa roślin na cele energetyczne oraz wprowadzenie innowacyjnych procesów produkcji.

Zgodnie z § 8 ust. 9 umowy, Agencja rozpatruje wniosek o płatność w terminie 3 miesięcy od dnia jego złożenia i dokonuje wypłaty środków niezwłocznie po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku. Zgodnie zaś z dalszymi zapisami tej umowy, w określonych sytuacjach w/w termin może ulec stosownemu wydłużeniu.

/pozew, k.4-9, umowa przyznania pomocy nr (...) - (...) - (...) wraz z aneksami i załącznikami, k. 22-44 v. /

Przedsięwzięcie było finansowane na podstawie umów kredytowych i gwarancji bankowych, a jego całkowity koszt oszacowano na 26 357 143,00 zł, zaś dofinansowanie tej inwestycji miało wynieść 50%, tj. 13 178 571,50 zł.

/okoliczności bezsporne, wniosek o płatność, k.45v.-51 v., umowa o przelew wierzytelności, k.214-216/

Powódka wykonała przedmiot umowy i w dniu 25 lipca 2012 r. złożyła wniosek o płatność, w wyniku czego w dniach 20.11.2012 r. oraz 23.11.2012 r. pozwana przeprowadziła wymaganą jej wewnętrznymi procedurami kontrolę. W wyniku kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

/okoliczności bezsporne, pozew, k.4-9, wniosek o płatność, k.45 v.-51 v., potwierdzenie złożenia wniosku, k.45, raport z czynności kontrolnych, k.92-93, lista kontrolna do raportu z czynności kontrolnych, k.94-98/

W dniu 25.11.2012 r. nastąpił pożar hali na terenie firmy (...), w wyniku którego całkowitemu zniszczeniu uległa m.in. wybudowana i oddana do użytku wiatka magazynowa. Wiatka ta była ubezpieczona od pożaru. (...) przystąpiła niezwłocznie do załatwienia formalności związanych z postępowaniem likwidacyjnym u ubezpieczyciela oraz formalności urzędowych nakierowanych na uzyskanie pozwolenia na odbudowę wiaty.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 16 stycznia 2013 r. pozwana wypłaciła dofinansowanie na rzecz powódki w wysokości 12 447 607 zł, informując powódkę w piśmie z dnia 5 lutego 2013 r. m.in., że wstrzymano wypłatę środków w części dotyczącej budowy wiaty magazynowej. Jednocześnie pozwana wezwała powódkę do zobowiązania się do odbudowy obiektu w terminie do dnia 24 marca 2013 r. Pismo powódka otrzymała 12 lutego 2013 r.

/pozew, k.4-9, potwierdzenie przelewu, k.71, pismo z dnia 5 lutego 2013 r., k. 72-73/

W dniu 22 lutego 2013 r. powódka złożyła wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy oraz wniosła o wydłużenie terminu odbudowy wiaty magazynowej wskazując, że zaproponowany uprzednio termin jest niemożliwy do dotrzymania.

W dniu 28 marca 2013 r. weszła w życie nowelizacja rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

/okoliczności bezsporne, wniosek ponowne rozpatrzenie sprawy z 22 lutego, k.67-69/

Kolejnym pismem z tej samej daty (22 lutego 2013 r.) D. C. wniósł o wyznaczenie terminu na odbudowę wiaty magazynowej do dnia 20 lutego 2014 r.

Pismem z dnia 27 czerwca 2013 r. Agencja poinformowała powódkę o negatywnym rozpatrzeniu wniosku. Nie odniosła się natomiast do propozycji przedłużenia terminu, wobec czego (...) przesłał tę propozycję ponownie w piśmie z dnia 11 lipca 2013 r.

W piśmie z dnia 14 sierpnia 2013 roku Agencja odmówiła przedłużenia terminu zgodnie z wnioskiem, gdyż był on dłuższy niż 6 miesięcy od daty upływu dwudziestoczeremiesięcznego terminu.

/pismo z 22 lutego, k.64-66, pismo z dnia 27 czerwca 2013 r., k.60-61, pismo z dnia 11 lipca 2013 r., k.56-59, pismo z dnia 14 sierpnia 2013 r., k.54-55/

Pismem z dnia 6 grudnia 2013 r. powódka wezwała Agencję do zapłaty 723 279,36 zł z tytułu refundacji kosztów budowy wiaty magazynowej.

/okoliczności bezsporne, wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, k.67-70, pismo z dnia 6 grudnia 2013 r., k.100/

Decyzją Starosty Powiatu (...) z dnia 4 lutego 2013 r. powódka uzyskała zgodę na rozbiórkę wiaty magazynowej, a następnie decyzją z dnia 27 marca 2013 r. na ponowną jej budowę.

/decyzja nr (...) Starosty Powiatu (...) z dnia 4 lutego 2013 r., k.103-104, decyzja nr (...) Starosty Powiatu (...) z dnia 27 marca 2013 r., k.106-107/

Na podstawie umowy ubezpieczenia (...) S.A. w S. wypłaciło na rzecz powódki odszkodowanie w wysokości 891 228,95 zł, powiększone następnie o kwotę 230 000, 00 zł - na mocy zawartej między stronami ugody. Szkody w majątku powódki w związku z wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego oszacowano na kwotę 1 803 622,20 zł.

/okoliczności bezsporne, ugoda, k.258/

Powyższy stan faktyczny był między stronami bezsporny, a Sąd ustalił go na podstawie wskazanych wyżej dokumentów i ich kserokopii zgromadzonych w aktach sprawy. Dokumenty powyższe Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ ich autentyczność i moc dowodowa nie była kwestionowana w toku postępowania przez żadną ze stron, zaś Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Jednocześnie Sąd oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie zeznań świadków oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczności wskazane przez powódkę jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a zmierzające jedynie do przedłużenia procesu. Poza tym spór dotyczył interpretacji prawnej ustalonych faktów – ta zaś należy już do Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka żądała zasądzenia kwoty 723 279,36 zł, a żądanie to wywodziła z umowy przyznania pomocy zawartej z pozwaną 24 marca 2011 r. w związku z realizacją operacji w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 ((...)) w zakresie osi 1: „Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego”, działania „Zwiększenie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”. Celem tej operacji było rozpoczęcie przez powódkę produkcji i sprzedaży wysokorentownego produktu jakim jest pellet powstający w wyniku przetwórstwa roślin na cele energetyczne oraz wprowadzenie innowacyjnych procesów produkcji. Żądana pozwem kwota stanowi 50% kosztów

budowy wiaty, a do dofinansowania w tym właśnie zakresie zobowiązała się Agencja na podstawie stosunku prawnego zawiązanego między stronami niniejszego postępowania.

Powódka stoi na stanowisku, że wypełniła wszystkie zobowiązania nałożone na nią treścią umowy, a pożar wiaty – jako zjawisko nadzwyczajne i niezależne od jej woli – nie może automatycznie implikować zasadności odmowy wypłaty dofinansowania. W takim stanie rzeczy, na pozwanej ciąży obowiązek wykonania zobowiązania wzajemnego, tj. wypłaty dochodzonych w sprawie środków.

Przy ustalaniu należytego sposobu wykonania zobowiązania w pierwszej kolejności sięgnąć należy do treści samego zobowiązania (tak też: K. Zagrobelny, Glosa do wyroku SN z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 1840/00, OSP 2003, z. 4, poz. 50). Sposób wykonania zobowiązania oraz reguły zachowania stron, które należy brać pod uwagę przy ocenie zarzutu niewykonania lub nienależytego wykonania postanowienia umownego, określa art. 354 k.c. Powołany przepis w § 1 stanowi, że obowiązkiem dłużnika jest wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią. Chodzi tu zatem o wszelkie powinności, jakie na dłużnika nakłada zdarzenie prawne (w niniejszej sprawie: powołana umowa), oraz nakazy wyznaczane przez normy prawne, właściwe dla tego zdarzenia (przepisy *sui generis*). Przepis art. 354 § 1 k.c., oprócz norm prawnych powołuje dalsze kryteria ocenne, tj.: zgodność z celem społeczno-gospodarczym zobowiązania, z zasadami współżycia społecznego oraz z ustalonymi zwyczajami, o ile takie istnieją. Oczywiście wzorce zachowań zrekonstruowane przy zastosowaniu tych pomocniczych kryteriów nie mogą pozostawać w sprzeczności z treścią zobowiązania (por. M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 354, nb 7).

Na ocenę zasadności żądania wpływ będzie również miało zachowanie stron w realizacji powinności ich współdziałania przy wykonaniu zobowiązania (354 § 2 k.c.), a także wspólna wola strona badana na podstawie art. 60 i 65 k.c.

Należy wreszcie wziąć pod uwagę fakt, że wykonując obowiązki związane z dysponowaniem środkami publicznymi, Agencja jest uprawniona i zobowiązana do sprawowania kontroli nad właściwym, zgodnym z celem programu wykonaniem umowy przez beneficjentów, którzy korzystają z pomocy pochodzącej ze środków publicznych. Konsekwentne rozliczanie z prawidłowego wykorzystania środków zapobiega też niepożądaną uznaniowość w gospodarowaniu środkami publicznymi. W dalszych rozważaniach należy więc uwzględnić ten szczególny status Agencji oraz fakt, że powódka jako beneficjent zobowiązała się do spełnienia warunków określonych w programie nie tylko zgodnie z postanowieniami umowy, ale również przepisami prawa UE, na które wskazuje zresztą sama umowa.

Jak ustalono, zgodnie z zapisami tej umowy, w szczególności treścią § 8 ust. 9 umowy, Agencja rozpatruje wniosek o płatność w terminie 3 miesięcy od dnia jego złożenia i dokonuje wypłaty środków niezwłocznie po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku. Zgodnie zaś z dalszymi zapisami tej umowy, w określonych sytuacjach w/w termin może ulec stosownemu wydłużeniu, jednak w niniejszej sprawie nie wystąpiły okoliczności uzasadniające odstępianie od ustanowionej w § 8 ust. 9 zasady, w związku z czym ich analiza byłaby bezprzedmiotowa. Zauważyć bowiem należy, że wszelka korespondencja między stronami wywołana została przez wydanie decyzji o przyznaniu pomocy z dnia 5 lutego 2013 r., a zatem wymiana pism między stronami następowała po tej dacie i dotyczyła sporu prawnego objętego powództwem w niniejszej sprawie.

W takim stanie rzeczy stwierdzić trzeba, że podstawę dalszych rozważań stanowi właśnie § 8 ust. 9 umowy statuujący 3-miesięczny termin na rozpoznanie wniosku o płatność i niezwłoczną wypłatę środków. Na kanwie tego zapisu stwierdzić trzeba, że termin ten nie został przez pozwaną dochowany. Powódka złożyła bowiem wniosek o płatność w dniu **25 lipca 2012 r.** – zatem 3-miesięczny termin na rozpoznanie przez Agencję wniosku upływał z dniem **25 października 2012 r.** Tymczasem do kontroli inwestycji Agencja przystąpiła dopiero **20 listopada 2012 r., zatem z prawie miesięcznym opóźnieniem** – i to pomimo, że wcześniej nie wzywała powódki do jakiegokolwiek uzupełnienia wniosku i zgłoszenia. Brak jakichkolwiek czynności Agencji w tej sprawie od zgłoszenia wniosku przez powódkę do rozpoczęcia kontroli – nie jest niczym usprawiedliwiony. Czas ten upłynął bez żadnych czynności w tej sprawie. Kontrole Agencja ukończyła 23 listopada 2012 r. – nie wymagała ona zatem więcej czasu, niż 4 dni. Uzasadnione jest przypuszczenie, że kontrola ta trwałaby tyle samo czasu także wtedy, gdyby zaczęła się w narzuconym umową terminie. Wynik kontroli był prawidłowy, i Agencja wypłaciła powódce należne kwoty – pomniejszone jedynie

o tę część, która przypadała na spalona wiatę. Pomiędzy kontrolą a decyzją o przyznaniu i wypłacie środków Agencja nie żądała od powódki żadnego uzupełnienia dokumentacji czy innych działań. Uzasadnia to wniosek, że także gdyby kontrole przeprowadzono w umówionym terminie, nie byłoby żadnych przeszkód dla pozytywnego rozpoznania wniosku o płatność.

Tymczasem zatwierdzenie przez Agencję kwoty środków do wypłaty nastąpiło dopiero 16 stycznia 2013 r., a powódkę Agencja powiadomiła o tym w piśmie z dnia 5 lutego 2013 r., doręczonym powódce **12 lutego 2013 r.** Dopiero od chwili zapoznania się przez powódkę z treścią tej decyzji, powzięła ona informację o zakwestionowanych kosztach niepodlegających dofinansowaniu, a dotyczących spalonej wiaty magazynowej.

W ocenie Sądu, z powyższego jednoznacznie wynika, że poprzez niedochowanie terminu z § 8 ust. 9 umowy, sama pozwana dopuściła się zwłoki, skutkami której nie może obarczać drugiej strony. Gdyby bowiem pozwana przystąpiła do kontroli inwestycji i rozpoznała wniosek o płatność w umówionym terminie, nastąpiłoby to jeszcze przed pożarem wiaty – i środki zostałyby powódce wypłacone w całości, tzn. nie potrącono by części przypadającej na wiatę. Tym samym pozwana poprzez swoją zwłokę spowodowała, że nie rozpoznała wniosku powódki jeszcze zanim zaistniały w sprawie nowe okoliczności – tj. pożar wiaty.

W piśmie doręczonym powódce **12 lutego 2013 r.** pozwana wezwała powódkę do odbudowy wiaty w terminie nie przekraczającym 24 miesięcy od dnia zawarcia umowy, tj. od dnia 24 marca 2011 r. Oznaczało to, że żądała budowy wiaty w terminie **około 1,5 miesiąca** od doręczenia powódce wezwania – i to w sytuacji, gdy jeszcze nie miała decyzji zezwalającej na odbudowę. Słusznie powódka uznała ten termin za niemożliwy do realizacji. Jest to oczywiste w świetle doświadczenia życiowego i nie wymaga w ocenie Sądu wiadomości specjalnych. W takim stanie rzeczy stwierdzić trzeba, że zachowanie pozwanej było niełojalne – zwłaszcza gdy się wspomni, iż sama pozwana decyzję o rozliczeniu środków wydała z około półrocznym przekroczeniem umownego terminu, co jednocześnie rodziło negatywne skutki wyłącznie po stronie beneficjenta, gdyby zaś dochowała terminu, wypłata środków nastąpiłaby jeszcze przed wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego, tj. pożaru wiaty magazynowej. Zgodnie z umową, pozwana powinna była bowiem wypłacić środki jeszcze w październiku 2012 r., a pożar miał miejsce 25 listopada 2012 r. Zachowanie pozwanej i przedłużające się postępowanie dotyczące wypłaty środków miało więc brzemienne skutki dla sytuacji prawnej (...), gdyż w sytuacji gdyby Agencja umówionego terminu dotrzymała, rozważać by należało wyłącznie zasadność ewentualnego żądania zwrotu wypłaconych środków w zakresie związanym z kosztami budowy spornej wiaty.

Zdaniem Sądu takie żądanie zwrotu środków, jak i w ogóle odmowa wypłaty dofinansowania w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy - w każdym razie nie były uzasadnione. Odmowę wypłaty Agencja argumentowała poprzez fakt, że nie można dofinansować obiektu, który nie istnieje w chwili wypłaty. Powoływała przy tym zapisy umowy, mianowicie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 5 ust. 1 pkt 4 lit. b), zgodnie z którymi beneficjent obowiązany był spełnić wszystkie warunki objęte Programem PROW oraz zobowiązał w trakcie realizacji operacji oraz przez okres 5-ciu lat liczony od przyznania pomocy m.in. do wykorzystywania przedmiotu dofinansowania zgodnie z przeznaczeniem i celem operacji. Tymczasem na dzień przyznania pomocy beneficjent (powódka) nie dysponował wiatą magazynową, co wykluczyło możliwość zachowania 5-cio letniego terminu, o którym mowa wyżej.

Z taką argumentacją pozwanej nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na fakt, że termin ten w ogóle nie rozpoczął biegu, gdyż liczony jest od dnia przyznania dotacji, a w spornym zakresie dotacja nigdy nie została wypłacona. Takie rozumowanie stoi również w sprzeczności z celem umowy, który mimo braku wiaty został osiągnięty i jest realizowany, tzn. produkuje się i sprzedaje pellety zgodnie z § 3 ust. 2 umowy. Stanowisko to również nie może znaleźć aprobaty w świetle zachowania powódki, która chciała sporną wiatę odbudować, ale nie w sytuacji, gdy Agencja odmawiała wypłaty dofinansowania. Pamiętać trzeba, że powódka inwestycję finansowała kredytem, który planowała spłacić z dotacji Agencji; gdy tej nie otrzymała – kredyt spłacić musiała środkami otrzymanymi od ubezpieczyciela. [Zresztą – co niesporne - właśnie konieczność pilnego wpłacenia kwot do banku sprawiła zresztą, że powódka zgodziła się na ugodę – ubezpieczyciel nie chciał wypłacić więcej, a powódka nie mogła wytoczyć mu procesu, bo nie mogła czekać na środki do zakończenia postępowania: musiała spłacać kredyt]. W tej sytuacji bez promisesy

otrzymania środków od Agencji powódka nie mogła sobie pozwolić na odbudowę wiaty. Poczyniła jednak w tym celu te przygotowania, które mogła poczynić bezkosztowo – pozyskała wszelkie decyzje i pozwolenia urzędowe konieczne do odbudowy.

W takim stanie rzeczy zbadać należy, czy rzeczywiście brak budowli (wcześniej zbudowanej i odebranej) jest przeszkodą uzasadniającą odmowę wypłaty dofinansowania z uwzględnieniem faktu, iż budowla ta spłonęła, a powódka miała zamiar ją odbudować pod warunkiem anulowania kategorycznej odmowy wypłaty dofinansowania.

Tak sformułowane zagadnienie bezpośrednio dotyczy treści zasady trwałości - fundamentalnej dla prawno-unijnego porządku zarządzania środkami z budżetu UE. Kwestia trwałości projektów była przedmiotem 20. posiedzenia Komitetu Koordynującego Fundusze przy Komisji Europejskiej (COCOF- The Coordination Committee of the Funds), które odbyło się w dniu 24-25 września 2008 r. Podczas ww. posiedzenia KE zobowiązała się do przygotowania opracowania podjętych ustaleń dotyczących zagadnienia trwałości projektu w formie pisemnej – do chwili obecnej materiał taki nie został opublikowany przez KE. Z braku definicji legalnej zasady trwałości operacji czy też okresu trwałości odzwierciedlenia jego sensu i wagi szukać należy w poszczególnych aktach normatywnych. I tak: zgodnie z pkt 62 Preambuły Rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. (na które zresztą wskazuje sama umowa) w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFFROW): „W celu zapewnienia skuteczności, uczciwości i trwałego wpływu pomocy z EFFROW powinny istnieć przepisy gwarantujące, że operacje związane z inwestycjami są trwałe oraz uniemożliwiają korzystanie z tego funduszu w celu wprowadzenia nieuczciwej konkurencji”. Z kolei artykuł 86 ust. 5 tego Rozporządzenia stanowi, iż: „Oceny średniookresowa oraz ex-post badają stopień wykorzystania środków finansowych, skuteczność i efektywność programowania EFFROW, jego wpływ społeczno-ekonomiczny oraz jego wpływ na priorytety wspólnotowe. Obejmują cele programu i zmiernają do wyciągnięcia wniosków dotyczących polityki rozwoju obszarów wiejskich. Określają czynniki, które przyczyniły się do sukcesu albo porażki realizacji programów, również pod względem trwałości, a także określają najlepsze praktyki”.

Wskazane przepisy nakreślają główną ideę stosowania programu PROW, nastawionego na trwałość wdrażanych za jego pomocą operacji. Znaczenie tej trwałości badać należy przez pryzmat skutków jej niezachowania. Tę natomiast kwestię reguluje rozporządzenie Komisji (WE) NR 1975/2006 z dnia 7 grudnia 2006 r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 w zakresie wprowadzenia procedur kontroli, jak również wzajemnej zgodności w odniesieniu do środków wsparcia rozwoju obszarów wiejskich. Artykuł 18 tego rozporządzenia stanowi redukcje i wykluczenia w przypadku nieprzestrzegania kryteriów kwalifikowalności. Zgodnie z treścią ustępu 2: „Państwo członkowskie określa kwotę redukcji pomocy, biorąc pod uwagę w szczególności dotkliwość, zakres i trwałość stwierdzonego nieprzestrzegania zobowiązań. Dotkliwość nieprzestrzegania zobowiązań zależy w szczególności od wagi skutków tego nieprzestrzegania, z uwzględnieniem celu, w jakim ustala się kryteria, które winny być przestrzegane. Zakres nieprzestrzegania zależy w szczególności od skutków, jakie to nieprzestrzeganie wywiera na całość operacji. Fakt, czy nieprzestrzeganie jest trwałe zależy w szczególności od długości okresu, w którym występują skutki tego nieprzestrzegania, lub od możliwości wyeliminowania tych skutków za pomocą racjonalnych środków”. Na praktyczne działanie zasady trwałości wskazuje zaś uchylone z dniem 1 stycznia 2014 r. Rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006 r. ustanawiające przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności i uchylające rozporządzenie (WE) nr 1260/1999.

Zgodnie z treścią art. 57.1 tego Rozporządzenia (Trwałość operacji) „Państwo członkowskie lub instytucja zarządzająca zapewniają, że operacja zachowuje wkład funduszy, wyłącznie jeżeli operacja ta, w terminie pięciu lat od zakończenia operacji lub trzech lat od zakończenia operacji w państwach członkowskich, które skorzystały z możliwości skrócenia tego terminu w celu utrzymania inwestycji lub miejsc pracy stworzonych przez MŚP, nie zostanie poddana zasadniczym modyfikacjom: a) mającym wpływ na jej charakter lub warunki jej realizacji lub powodującym uzyskanie nieuzasadnionej korzyści przez przedsiębiorstwo lub podmiot publiczny; oraz b) wynikającym ze zmiany charakteru własności elementu infrastruktury albo z zaprzestania działalności produkcyjnej”.

Cytowane rozporządzenie zostało zastąpione przez Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 1303/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiające wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności, Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz ustanawiające przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 (Dz.U.UE L z dnia 20 grudnia 2013 r.). Ten akt prawny również kładzie ogromny nacisk na trwałość operacji, a zgodnie z jego treścią: 1. W przypadku operacji obejmującej inwestycje w infrastrukturę lub inwestycje produkcyjne dokonuje się zwrotu wkładu z EFSI, jeżeli w okresie pięciu lat od płatności końcowej na rzecz beneficjenta lub w okresie ustalonym zgodnie z zasadami pomocy państwa, tam gdzie ma to zastosowanie, zajdzie którakolwiek z poniższych okoliczności:

- a) zaprzestanie działalności produkcyjnej lub przeniesienie jej poza obszar objęty programem;
- b) zmiana własności elementu infrastruktury, która daje przedsiębiorstwu lub podmiotowi publicznemu nienależne korzyści;
- c) istotna zmiana wpływająca na charakter operacji, jej cele lub warunki wdrażania, która mogłaby doprowadzić do naruszenia jej pierwotnych celów.

Kwoty nienależnie wypłacone w odniesieniu do takiej operacji są odzyskiwane przez państwo członkowskie w wysokości proporcjonalnej do okresu, w którym nie spełniono wymogów.

Jak z powyżej wskazanych przepisów wynika, zakończenie budowy infrastruktury w ramach realizacji projektu w żadnym razie nie oznacza jeszcze wypełnienia wszystkich obowiązków, pozwalających na wsparcie środkami UE. Beneficjent, który w ramach projektu zakupił środki trwałe, budował obiekty lub instalacje czy nawet zatrudnił pracowników jest w każdym razie obowiązany tzw. okresem trwałości.

Okres utrzymania trwałości każdorazowo regulują szczegółowe akty normatywne, a w niniejszej sprawie okres ten wynosi 5 lat i jest liczony jest od daty płatności końcowej dotacji. Jak już wskazano wyżej – termin ten w odniesieniu do samej spalonej wiaty w ogóle nie rozpoczął biegu, a co więcej - zasada ta nie może być postrzegana bezwzględnie. Naruszenie zasady trwałości może wprawdzie oznaczać konieczność zwrotu środków otrzymanych na realizację projektu, wraz z odsetkami liczonymi jak dla zaległości podatkowych, proporcjonalnie do okresu niezachowania obowiązku trwałości, jednak obowiązek trwałości operacji nie odnosi się wprost do uzasadnienia odmowy wypłaty (bo aktualizuje się dopiero po jej dokonaniu). Co więcej – **podstawowym założeniem funkcjonowania funduszy strukturalnych jest takie ich wydatkowanie, aby zapewniły trwale pozytywne zmiany w gospodarce, a instytucją odpowiedzialną za realizację tak postawionych zadań jest pozwana Agencja.**

Uwzględniając przytoczone wyżej rozważania, w ocenie Sądu, zasada trwałości byłaby zachowana nawet w sytuacji, gdyby odbudowa wiaty magazynowej zajęła powodce deklarowany przez nią początkowo okres jednego roku, a tym bardziej – okres kilkumiesięczny (w okresie letnim, gdy powódka miała już wszystkie pozwolenia), deklarowany przez nią ostatecznie w toku postępowania. **Zasadę tę należy bowiem postrzegać nie jako utrzymanie danego stanu rzeczy przez określony okres czasu, ale jako trwałość efektu dla miejscowej gospodarki postrzeganą przez pryzmat realizacji celu danej operacji**, który w niniejszej sprawie niewątpliwie został osiągnięty i trwa do tej pory. W ocenie Sądu **zachowanie danego stanu rzeczy może być wymagane bezwzględnie tylko wtedy gdy jest to obiektywnie możliwe**. Pożar wiaty oczywiście uniemożliwił powodce utrzymanie pożądanego stanu rzeczy. Między stronami niniejszego procesu bezsporne było zakwalifikowanie wystąpienia pożaru jako siły wyższej (vis maior). Dlatego też tylko wspomnieć należy, że to pojęcie na gruncie regulacji dotyczących realizacji wypłat ze środków UE jest szersze niż podejście klasyczne (cywilistyczne), gdzie przez siłę wyższą rozumie się zdarzenie zewnętrzne (teoria obiektywna), które ma charakter nadzwyczajny (nikły stopień

prawdopodobieństwa jego wystąpienia) i którego skutkiem nie można zapobiec (w świetle aktualnego poziomu wiedzy i techniki). Typowymi przykładami siły wyższej są: stan klęski żywiołowej (trzęsienia ziemi, powódzie, huragany), ale także za siłę wyższą mogą być uznane również zdarzenia wywołane przez człowieka, jak działania wojenne czy gwałtowne rozruchy oraz działania władzy państwowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2011 r. IV CSK 77/11). W realiach sprawy nie ma natomiast przeszkód do przyjęcia, że sporna wiata uległa zniszczeniu wskutek wystąpienia siły wyższej w postaci pożaru bez względu na przyczynę jego powstania (działanie umyślne osoby trzeciej, zwarcie elektryczne, itp.). W takiej sytuacji zachodziły zatem podstawy do zastosowania §15.1 umowy, który stanowi, iż możliwe jest całkowite lub częściowe zwolnienie beneficjenta z wykonania danego zobowiązania lub też za zgodą Agencji zmianie mógł ulec termin jego wykonania.

Pozwana dostrzegając możliwość zastosowania tego przepisu, który połączyć trzeba z faktem, iż w dniu 28 marca 2013 r. weszła w życie nowelizacja rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, którego zapisy pozwalały Agencji na przedłużenie 24-cio miesięcznego terminu o dalsze 6 miesięcy. Ponieważ umowa przyznania pomocy została zawarta 24 marca 2011 r. oznaczało to, że termin ten dla powódki mógł zostać przedłużony aż do września 2013 r. Zdaniem Sądu, Agencja powinna była niezwłocznie wyznaczyć powódce taki właśnie – 6-cio miesięczny niemal termin (który, jak należy zasadnie w świetle doświadczenia życiowego przypuszczać, wystarczyłyby powódce na odbudowanie wiaty – od marca miała już bowiem pozwolenie budowlane na odbudowę, a czas letni sprzyjał prowadzeniu prac budowlanych). Nie ma przy tym znaczenia fakt, że D. C. wnosił (co istotne, jeszcze zanim otrzymał pozwolenie budowlane) o ustalenie terminu dwukrotnie dłuższego, gdyż Agencja takim wnioskiem nie była w żaden sposób związana. Z drugiej zaś strony – przedłużenie terminu na odbudowę wiaty o 6 miesięcy umożliwiałoby wykonanie tego zadania. Termin roczny, którego przydzielenie forsowała powódka był oczywiście terminem „bezpiecznym”, tzn. uwzględniającym ewentualne opóźnienia powstałe z powodu załatwiania formalności administracyjnoprawnych. Tymczasem już w dacie wejścia w życie nowelizacji powódka dysponowała decyzją Starosty Powiatu (...) z dnia 4 lutego 2013 r. o udzieleniu zgody na rozbiórkę wiaty magazynowej, oraz decyzją z dnia 27 marca 2013 r. na ponowną jej budowę. W toku procesu powódka wskazała również, że budowa wiaty byłaby możliwa w ciągu 6-ciu miesięcy, skoro odpowiednie pozwolenia były już załatwione, a sprawa dotyczyła okresu letniego. Jeżeli zaś pozwana twierdziła, że wykonanie budowy w ciągu 6-ciu miesięcy w stanie faktycznym niniejszej sprawy byłoby niemożliwe - to pozwana powinna to udowodnić przy pomocy opinii biegłego sądowego. Z tego bowiem faktu to pozwana wywodziła korzystane dla siebie skutki prawne, w związku z czym to na niej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 6 k.c.). Tymczasem pozwana już w odpowiedzi na pozew kwestionowała zasadność i przydatność takiej opinii dla końcowego rozstrzygnięcia.

Z powyższego wynika, że powódka nosiła się z zamiarem odbudowania spornej wiaty, a najlepszym przejawem ekspresji tego zamiaru jest załatwienie w/w decyzji administracyjnych, mimo braku współdziałania przez Agencję.

W świetle wszystkiego co powyżej, stwierdzić należy, że odmowa wypłaty środków dotyczących dofinansowania budowy spornej wiaty nie była zasadna. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2). Strony powinny być więc współdziałać ze sobą, a obowiązki lojalności pozwana nie sprostała poprzez wyznaczenie terminu miesięcznego na odbudowę wiaty (Ad impossibilia nemo obligatur), kategoryczną odmowę wypłaty środków w przypadku przekroczenia wskazanych przez nią terminów, przewlekłe prowadzenie postępowania w zakresie rozpoznania wniosku o płatność, gdzie upływ czasu miał kluczowe znaczenie dla sytuacji beneficjenta. Naruszenie przez pozwaną powinności współdziałania przy wykonaniu zobowiązania doprowadziło do powstania szkody w majątku powódki. Zgodnie z treścią art. 491 § k.c. jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu

będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Może również bądź bez wyznaczenia terminu dodatkowego, bądź też po jego bezskutecznym upływie żądać wykonania zobowiązania i naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki.

Jak wskazano już na wstępie, zwłoka Agencji w terminowym rozpoznaniu wniosku o płatność spowodowała zaistnienie takiego stanu rzeczy, iż wystąpienie pożaru poprzedziło wypłatę środków. Gdyby zaś Agencja tego terminu dotrzymała – byłoby odwrotnie. Oznacza to, że z tej przyczyny (art. 361 k.c.) majątek powódki nie uległ przysporzeniu o kwotę dochodzoną pozwem. Tym samym rację należy przyznać powódce, że nie zachodziły żadne formalne przeszkody w wypłacie pomocy. Ponadto kateryczne stanowisko pozwanej o odmowie wypłaty środków przesądzało o braku możliwości odbudowania wiaty.

Podkreślić trzeba, że całkowicie irrelevantny pozostaje tu fakt wypłaty powódce odszkodowania przez ubezpieczyciela. Poprzez zawarcie ugody w kwocie niewystarczającej na sfinansowanie odbudowy, Ubezpieczyciel uwolnił się od zobowiązania, które nałożył na siebie umową ubezpieczeniową (polisą). Te okoliczności nie mogą więc w żaden sposób dotyczyć węzła prawnego wykreowanego przez strony niniejszego procesu. Poszkodowany (powódka) mógł bowiem przeznaczyć pieniądze z wypłaconego odszkodowania na dowolne cele, a Agencja nie miała żadnych podstaw do żądania od D. C. przeznaczenia ich na odbudowę wiaty, w szczególności w sytuacji, gdy powodowa spółka musiała spłacić (zaciągnięte zresztą na budowę wiaty) inne zobowiązania kredytowe, a środki pozyskane od ubezpieczyciela były niewystarczające na ich spłatę i jeszcze na odbudowę wiaty.

Na marginesie wskazać jeszcze należy, że przedłożone do akt sprawy uzasadnienie wyroku wydanego w sprawie XXIV C 217/12 nie znajduje żadnego przełożenia na realia niniejszej sprawy. Wskazane tam instytucje prawne oraz interpretacje dotyczą bowiem konkretnego stanu faktycznego i badania innych przesłanek uzasadniających odmowę wypłaty środków. W tamtej sprawie beneficjent wynajął część budowli objętych programem – było to więc działanie świadome, realizujące politykę prowadzenia przezeń określonego typu działalności. W niniejszej zaś sprawie mamy do czynienia z siłą wyższą, tj. zjawiskiem per se niezależnym od woli stron i nie ma podstaw do zastosowania analogii przedstawionych w omawianym uzasadnieniu tez i poglądów.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał zasadność stanowiska powódki i orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (pkt 1 sentencji).

O odsetkach w wysokości ustawowej Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Zgodnie z art. 481 k.c., jeżeli druga strona spóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł z tego tytułu żadnej szkody. W niniejszej sprawie wypłata środków miała miejsce 16 stycznia 2013 r. i w tym też terminie najpóźniej powinna również była nastąpić wypłata środków objętych niniejszym postępowaniem. Implikuje to zasadność naliczania odsetek od dnia następnego, tj. 17 stycznia 2013 r., o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku in fine.

O kosztach postępowania w punkcie II sentencji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony za wynik procesu, obciążając nimi stronę przegraną. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku, na podstawie art. 108 k.p.c.